



Sygn. akt III CK 522/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSA Andrzej Struzik (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa I. C.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. Inspektoratowi w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 maja 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 20 maja 2004 r., sygn. akt V Ca (...),

**oddala kasację i odstępuje od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo I. C. skierowane przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. o zasądzenie kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną pożarem mieszkania powódki, ubezpieczonego w tym zakresie przez stronę pozwaną. Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 29 marca 2002 r. doszło do pożaru w kuchni mieszkania powódki, w wyniku którego zniszczeniu uległy meble kuchenne. Pożar miał miejsce podczas krótkotrwałej

nieobecności powódki, a doszło do niego na skutek zapalenia się odpadków w koszu na śmieci, najprawdopodobniej w wyniku wrzucenia tam przez wychodzącą z mieszkania powódkę niedopałka papierosa lub zapalki. Zdaniem Sądu pierwszej instancji takie zachowanie powódki należy oceniać jako graniczące z umyślnością rażące niedbalstwo. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż w świetle art. 805 § 1 k.c., art. 6 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz postanowień § 14 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia mieszkań pozwany miał prawo uchylić się od odpowiedzialności odszkodowawczej.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 20 maja 2004 r. oddalił apelację powódki. Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu apelacji kwestionującego ustalenia faktyczne dotyczące przyczyn powstania pożaru i podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, iż zachowanie powódki należy kwalifikować jako graniczące z umyślnością rażące niedbalstwo. W szczególności Sąd Okręgowy wskazał, iż na gruncie art. 827 § 1 k.c. rażące niedbalstwo należy uwzględniać jako kwalifikowaną postać zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, staranności jakiej można oczekiwać od osób najmniej rolgarniętych. Zdaniem Sądu od powódki należało wymagać zachowania zwykłej staranności, a takiej właśnie staranności przy wrzucaniu niedopałków do kosza na śmieci można wymagać nawet od osób najmniej rolgarniętych, bowiem przy wykonywaniu tej czynności zawsze istnieje stan obiektywnego zagrożenia pożarem. Podzielił Sąd Okręgowy pogląd Sądu Rejonowego, iż o uznaniu niedbalstwa powódki za rażące decyduje również brak staranności w przewidywaniu skutków swego postępowania, w szczególności sprowadzenie poważnego zagrożenia dla mienia, zdrowia, a nawet życia nie tylko własnego, ale także innych mieszkańców. Nie podzielił Sąd Okręgowy także podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 827 § 1 zdanie drugie k.c., jakoby zasady współżycia społecznego przemawiały za przyznaniem powódce odszkodowania.

Wyrok powyższy zaskarżyła powódka opierając kasację na podstawie z art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 827 § 1 k.c. przez przyjęcie, że dla ustalenia, co jest rażącym niedbalstwem, wystarczy sformułowanie ocen ustalających wzorce postępowania przyjęte dla oceny należytej staranności przy wykonaniu zobowiązania, gdy wyłączenie odpowiedzialności na podstawie powołanego przepisu nie dotyczy wykonania zobowiązania, a rażącym niedbalstwem może być zawinienie zbliżone do umyślnego wyrządzenia szkody, gdy Sąd ustalił, że po stronie powódki nie było ani przewidywania skutku, ani świadomości jego nastąpienia, co

definiuje szkodę jako nieszczęśliwy wypadek objęty treścią umowy ubezpieczenia mienia od pożaru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając kasację powódki zwrócić uwagę należy, iż stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Z 2005 r. Nr 13, poz. 98) do jej rozpoznania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego obowiązujące przed dniem 6 lutego 2005 r.

Skoro kasacja powódki została oparta jedynie na zarzucie naruszenia prawa materialnego, ocenie, w kategoriach określonych przez art. 827 § 1 k.c., podlega zachowanie powódki wynikające z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i przyjętych przez Sąd odwoławczy za własne. Istotą zagadnienia jest zatem, czy wrzucenie do kosza na śmieci w mieszkaniu powódki niedopałka papierosa lub zapalniczki, bez upewnienia się, że są one zgaszone, może zostać zakwalifikowane jako rażąco niedbałe. Przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywód prawny dotyczący tej kwestii nie jest satysfakcjonujący, co trafnie dostrzega autor kasacji. Sąd Okręgowy, dla uzasadnienia oceny, że powódka dopuściła się rażąco niedbalstwa, operuje kryterium zwykłej staranności powołując art. 355 § 1 k.c. i jakkolwiek wskazuje na dalsze kryteria oceny, pozwalające przyjąć, że zachowanie jest rażąco niedbałe, to jednak wywód ten nie przedstawia jasno, co różni rażąco niedbalstwo od niedbalstwa przymiotu tego nie mającego. Jednak, wbrew zarzutom kasacji, punktem wyjścia dla oceny stopnia zawinienia musi być art. 355 § 1 k.c. Przepis ten, wskazując że dłużnik obowiązany jest do zachowania staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należytej staranności) statuuje generalną zasadę oceny winy w prawie cywilnym w odniesieniu do wszystkich stosunków zobowiązaniowych, niezależnie od źródła ich powstania. Zasada ta, z mocy przepisów szczególnych, do których zalicza się także art. 827 § 1 k.c., podlega następnie określonym w tych przepisach modyfikacjom. W konsekwencji, by ocenić, czy dopuszczono się rażąco niedbalstwa, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy określone zachowanie może być oceniane jako zwykłe niedbalstwo w rozumieniu art. 355 § 1 k.c. Dopiero przesądzenie tej kwestii czyni aktualnym dokonywanie oceny, czy niedbalstwo to oceniać można jako rażące.

Uzasadniając powołaną podstawę kasacyjną stwierdzono, iż w ustalonej przez Sąd sytuacji trudno byłoby nawet mówić o zawinieniu powódki, gdyż wrzucając niedopałek do kosza działała ona w pełnym przekonaniu, że jest dobrze zgaszony, a w

konsekwencji nie przypuszczała, że może nastąpić szkoda. Takie rozumowanie jest dotknięte oczywistym błędem, gdyż prowadzi do przyjęcia winy nieumyślnej tylko w wypadku, gdy sprawca przewiduje skutek, ale bezpodstawnie przypuszcza, że skutku tego uniknie, całkowicie natomiast pomija drugą z form winy nieumyślnej, a zatem gdy sprawca skutku nie przewiduje, jednakże powinien i mógł go przewidzieć (zauważyć tu należy, iż w prawie cywilnym obie formy nieumyślności wyróżniane przez prawo karne, tj. lekkomyślność i niedbalstwo, określa się jako niedbalstwo). Wina polega na wymagalności od sprawcy szkody, w zaistniałej sytuacji, poprawnego zachowania, a zatem takiego, którego ogólnie wymagać należy w stosunkach danego rodzaju. Stąd, w rozpoznawanej obecnie sprawie, dla oceny, czy zachowanie powódki było zawinione, nie jest istotne, czy była ona przekonana, że wrzucany do kosza niedopałek jest zgaszony, ale czy w tego rodzaju sytuacji ogólne wymaganie, a zatem wymaganie normalne, przeciętne, jakie możemy postawić rozsądnie działającemu człowiekowi, stanowi upewnienie się o całkowitym wygaszeniu niedopałka przed wrzuceniem go do kosza na śmieci. Pozytywna odpowiedź na to pytanie jest oczywista i przesądza winę powódki.

Przepis art. 827 § 1 k.c. modyfikuje ogólną zasadę wynikającą z art. 355 § 1 k.c. przesuwając granice wymaganej od ubezpieczającego staranności dla uniknięcia szkody i stanowi, że dopiero rażące niedbalstwo powoduje, iż odszkodowanie się nie należy. Zatem przesądzenie, że powódka ponosi winę za spowodowanie pożaru swego mieszkania nie daje jeszcze podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń, koniecznym jest przypisanie kwalifikowanej formy winy. Doktryna formułuje wprawdzie pewne kryteria pozwalające uznać niedbalstwo za rażące, to jednak kryteria te nie mają waloru uniwersalnego, albowiem zawsze należy oceniać konkretny przypadek. Istotnie w doktrynie prawa cywilnego wskazywano, iż za rażące niedbalstwo uznawać należy nieostrożność graniczącą z rozmyślnym działaniem, a zatem jako rażąco niedbałe należałoby oceniać przede wszystkim zachowanie lekkomyślne, gdyż jako połączone z przewidywaniem skutku jest bliższe umyślności niż klasyczne niedbalstwo. Prezentowane w kasacji stanowisko, że rażącym niedbalstwem może być tylko lekkomyślność, jest w doktrynie odosobnione. Poza wskazanym wyżej kryterium mówi się o rażącym niedbalstwie w sytuacjach przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności, postępowaniu poniżej minimalnego, elementarnego poziomu wiadomości lub umiejętności dopuszczając w ten sposób przyjmowanie rażącego niedbalstwa nie tylko w odniesieniu do lekkomyślności. Orzecznictwo Sądu

Najwyższego dotyczące pojęcia rażącego niedbalstwa na tle umowy ubezpieczenia dotyczy głównie ubezpieczenia samochodów od kradzieży, ale i ono nie pozwala na zredukowanie tego pojęcia li tylko do przypadków, w których ubezpieczający przewidywał wystąpienie szkody. Te formułowane przez doktrynę i orzecznictwo kryteria uprawniają do stwierdzenia, że można przypisać rażące niedbalstwo, o jakim mowa w art. 827 § 1 k.c., w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku działania lub zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności. Ocena, czy zasady takie przekroczone musi być dokonywana zawsze w okolicznościach konkretnego wypadku.

Odnosząc powyższe do rozpatrywanej obecnie sprawy, uznać należy, że wrzucenie do zawierającego łatwopalne przedmioty kosza na śmieci niedopałka papierosa lub zapałki, bez uprzedniego upewnienia się o całkowitym jego zgaszeniu, stanowi przekroczenie podstawowych, elementarnych zasad staranności, a w konsekwencji ocena takiego zachowania jako rażąco niedbałego jest uprawniona. Te podstawowe, elementarne zasady wynikają z jednej strony ze szczególnej dolegliwości skutków mogących wystąpić w wypadku ich naruszenia, a z drugiej strony z powszechności wiedzy o możliwości spowodowania w ten sposób pożaru, dostępnej nawet dla osób na bardzo niskim poziomie intelektualnym, jak też z okoliczności, że możliwość zapobieżenia takim zagrożeniom, chociażby przez używanie popielniczki, jest łatwo dostępna i powszechnie stosowana.

Z powyższych przyczyn stwierdzić należy, że kasacja nie ma uzasadnionych podstaw i na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. podlega oddaleniu.

Na podstawie art. 393<sup>19</sup> w zw. z art. 391 § 1 i z art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego pozwanemu, a to z uwagi na jej szczególnie trudną sytuację materialną i rodzinną znajdującą swe odzwierciedlenie w ustaleniach stanowiących podstawę zwolnienia jej od kosztów sądowych.